

Problemy edukacji dorosłych w Polsce i na świecie

Barbara BARANIAK

ORCID: 0000-0012-3456-7809

DOI: 10.34866/n3n5-fr49

Człowiek pracujący w kręgu pracy i jej uniwersum

A man working in the circle of work
and its universe

Słowa kluczowe: praca, uniwersalizm, człowiek, człowiek pracujący, uniwersalizm pracy.

Streszczenie. Przedmiotem niniejszych rozważań uczyniono pracę. Uznawana jest ona nie tylko jako swoisty fenomen kulturowy i cywilizacyjny (Furmanek, 2006, s. 15), ale także jako kategoria uniwersalistyczna, wyprowadzona z wartości, tkwiących w pracy. Wiatrowski (2004) określił pracę i jej uniwersalizm takimi wartościami jak „samoistna, autoteliczna, to znaczy taka, która ma zastosowanie zawsze i wszędzie” (tamże, s. 345).

Key words: work, universalism, human being, working man, universalism of work.

Abstract. The subject of these considerations is work. It is recognized not only as a kind of cultural and civilization phenomenon (Furmanek, 2006, p. 15), but also as a universalistic category derived from the values found in work. Wiatrowski (2004) described the work and its universality with values such as „autonomous, autotelic, i.e. one which applies always and everywhere” (ibid., p. 345).

Wstęp. W nowe spojrzenie na pracę wpisuje się jej uniwersalizm. Praca, sytuując człowieka w centrum wszelkiej działalności, czyni go odpowiedzialnym za wszelkie decyzje, zachowania, wybory, a przez to nadaje upodmiotowiony charakter pracy, dzięki czemu w wytworze pracy człowiek odnajduje część swego udziału. Dobrze, aby był on opisany kategoriami uniwersalistycznymi pracy, czyli prawdą, dobrem i pięknem. Ten nowy paradygmat – prymat człowieka nad pracą – opisany w Piśmie Świętym

na przykładzie pracy pracowników Winnicy Pańskiej, wymaga nie tylko jego wdrażania do życia zawodowego, ale również innego zarządzania, kierowania, organizowania i rozliczania pracy, bo on ukazuje uniwersalistyczny wymiar pracy. Zadania te powinny stać się udziałem każdego pracownika, który przez to będzie wiedział, jakie są jego obowiązki, wymagania wobec niego i na jakim poziomie oraz za jakie zadania zawodowe odpowiada. Te zagadnienia to przyszłość racjonalizacji pracy, która w szerszym zakresie powinna korzystać nie tylko z samego obserwowania pracy i pracownika na jego stanowisku, ale również ze zbierania opinii o tych procesach. Zasadne jest zatem przybliżenie istoty uniwersalizmu oraz kierunkowania człowieka na jego wartości.

Uniwersalizm jako kategoria naukowa/poznawcza. Pojęcie „uniwersalizm” jest związane z powszechnie rozumianą uniwersalnością. W tym też duchu wyjaśniana jest najprostszą formułą uniwersalizmu, wedle której odnoszona jest ona do powszechności (Słownik filozoficzny 2003, s. 323), a szczególnie do zjawisk, rzeczy i problemów występujących powszechnie, tzn. ogólnie dostępnych dla każdego obywatela. Taki wymiar powszechności ma edukacja (Konstytucja RP), życie człowieka, jego praca, żywność, mieszkanie, środki na utrzymanie itp., co pokazuje, że kategoria uniwersalizmu nie jest zamknięta i może być rozszerzana o kolejne kategorie i zjawiska, pozostające w zgodzie w jego ideą. Czym zatem jest interesujący nas uniwersalizm? Odpowiedź zawiera się w jednym z poglądów, postrzegający uniwersalizm jako kategorię filozoficzną i to od zarania. Jego istotą greccy filozofowie uczynili potrzebę „określenia postawy filozoficznej, zakładającej wyższość praw ogólnych nad jednostkowymi, o odniesieniu zarówno do ludzi, jak i do rzeczy” (tamże, s. 323). W nurcie filozoficznym ważnymi uniwersalistycznymi pojęciami są m.in. dobro, zwłaszcza dobro ogólne ponadjednostkowe, podobnie jak i etyka czy estetyka oraz prawda. Ta triada dla Platona (427–347 p.n.e.) to kategorie, które są uniwersalistycznymi wartościami, z których wyodrębniane są wartości będące pochodnymi powyższej triady, np. odpowiedzialność będąca pochodną dobra, podobnie jak uczciwość czy sumienność itp. Estetyka pozostaje w ścisłej zależności z dobrem, bo to, co jest dobre, zazwyczaj jest piękne i budzi podziw innych, a zarazem chęć posiadania tej rzeczy, poznania zjawiska o szczególnych cechach czy nawet samej rzeczy. Te zależności odnoszą się do wytworów pracy, których dobra jakość zawsze jest skorelowana z estetyką, w tym zewnętrzną potrzebą postrzeganą przez zmysł wzroku, a także dobre samopoczucie jej twórcy, wreszcie wykonawcy dla szerszego zastosowania i odbioru oraz wpisana w jakość wytworu, determinująca jego cenę, a przez to dostępność. Dla chrześcijan wymiar uniwersalistyczny ma wiara i jej założenia, że wszyscy ludzie będą zbawieni (tamże). Droga wiedzie przez dekalog jako wyznacznik dobra, nakładający na chrześcijan potrzebę życia w prawdzie i dobru, czyli funkcjonowania w zgodzie z własnym sumieniem, a ten w zgodzie z zapisami dekalogu.

Uniwersalizm sprowadza się do takiego myślenia, którego podstawę stanowią uniwersalia, tj. „odpowiedniki pojęć ogólnych, zawierające w swym znaczeniu to, co wspólne dla danego zbioru przedmiotu” (tamże). Mianem tym Platon uczynił wyżej wspomniane wartości, uznając je za wspólną część zbioru wartości, niejako ich szkielet,

który decyduje o postępowaniu człowieka, jego oczekiwaniach wobec bliźnich, zachowaniach, postawach itp. Zatem powinien pozostawać w zgodzie z dekalogiem.

Przyjrzyjmy się tematowi niniejszego opracowania i spójrzmy na niego w kontekście pracy. Pracy nadany już został wymiar uniwersalistyczny, bo jest zjawiskiem powszechnie występującym, ogólnie dostępnym dla każdego obywatela. Opisana została wartościami platońskiej triady. Podobny charakter ma również edukacja i jej komponent przygotowujący człowieka do pracy zawodowej. Ona również powinna pozostać w zgodzie z triadą platońskich wartości uczynionych przez samego Platona uniwersaliami, przez co – zarówno praca, jak i edukacja oraz człowiek jako podmiot obu procesów i ich uniwersalistycznych wymiarów stają się wyzwaniem dla pedagogów pracy i uświadamianiem im uniwersalizmu, nie tylko edukacji, ale i procesu pracy człowieka oraz zainteresowania nimi samego człowieka jako podmiotu edukacji i pracy.

Zainteresowania człowieka pracującego uniwersaliami. Rozważania o człowieku pracującym poprzedzają rozważania o człowieku, którego rodowód obecności na Ziemi nie do końca jest wyjaśniony, co wciąż upoważnia badaczy do powrotu do pytania „Kim jest człowiek”? Próba odpowiedzi na postawione pytanie nie jest łatwa, pokazując, że pytania najogólniejsze, zaliczane do kategorii tzw. pierwszych, są wciąż aktualne, nurtujące badaczy podejmujących kolejne próby w poszukiwaniu odpowiedzi, w tym przypadku na owo magiczne pytanie – Kim jest człowiek? Dla chrześcijan odpowiedzi na to wciąż aktualne pytanie dostarcza dzieło stworzenia świata i człowieka przez Boga. Opis zamieszczony w Księdze Rodzaju wyrażony jest słowami „i stworzył Bóg ludzi na obraz swój, na obraz Boga stworzył ich: stworzył mężczyznę i kobietę. I błogosławił im Bóg. I rzekł do nich: Płodni bądźcie i mnożcie się; napełniajcie ziemię i ujarzmiajcie ją. Władajcie rybami morza i ptactwem nieba, i wszelkimi zwierzętami, ruszającymi się na ziemi” (Księga Rodzaju, [w:] Biblia Tysiąclecia). Dalszy opis panowania człowieka nad wszystkim wcześniej stworzonym przez Boga wyrażają słowa „Oto daję wam wszelkie rośliny, rodzące nasiona na całej ziemi i wszelkie drzewa rodzące owoc, który zawiera nasiona, aby wam był pokarmem” (tamże). Przywołane treści ukazują ideę prymatu człowieka, i to obojga płci, nad innymi istotami żywymi, a to dzięki stworzonym ludziom na swój obraz, obraz Boga. Owo podobieństwo ludzi do Boga miało umożliwić im panowanie nad innymi stworzeniami, do czego człowiekowi potrzebne są dyspozycje psychiczne, czyli rozum i wola, które dopełniają dyspozycje fizyczne. Ich cały splot umożliwia owo panowanie człowieka nad przyrodą, a ich danie człowiekowi to nic innego jak wola Boga, która w ten sposób upodobnia człowieka do samego Stwórcy władającego całym światem ożywionym i nieożywionym. Rozum i wola uważane za główne władze duszy ludzkiej ukazują jej moc w upodobnieniu się człowieka do Jego Stwórcy. Dzieje się to również dzięki otrzymanej przez człowieka mądrości od Boga, o czym pisze Księga Mądrości: „Ty mądrością uzbroiłeś człowieka, aby panował nad istotami stworzonymi przez Ciebie” (Księga Mądrości, [w:] Biblia Tysiąclecia), dając człowiekowi – dzięki obdarzeniu go mądrością – panowania nad wszystkim, co dzieje się na Ziemi, aby dbał o jej rozwój, aby dokonywał się w zgodzie

z ideami zrównoważonego rozwoju, rozwijał kulturę i cywilizację na świecie. To zadania wciąż aktualne i dobrze, że stawiane przed człowiekiem różnych cywilizacji, w tym tej współczesnej.

Przywołajmy biblijny opis stworzenia człowieka i obraz upodobnienia człowieka do Boga. Dokonuje się on w trzech płaszczyznach, a mianowicie rozumu, woli i cech fizycznych człowieka, co później odnajdujemy u Arystotelesa (384–322 p.n.e.). Wyróżnił on trzy podstawowe czynniki: 1) *physis* – czynniki biologiczne rozwoju, życia i potrzeb człowieka; 2) *ethos* – czynniki kształtujące osobowość i zachowania człowieka poprzez dążenie otoczenia do „zaszczepiania” przyzwyczajzeń pod wpływem życia społecznego i potrzeb kształtowania obyczajowości, postaw, norm postępowania; 3) *logos* – czynniki pozwalające postrzegać człowieka jako jednostkę rozumną, rozwijającą się nie tylko fizycznie, ale psychicznie, w tym umysłowo (Słownik filozoficzny. Warszawa 2001, s. 20–23; por. Nowacki, 2001, s. 179; Baraniak, 2013, s. 151). One pozostając indywidualnymi cechami człowieka, decydują o jego niepowtarzalności. Miejszem pracy jest Ziemia, którą poprzedza uprzednie do niej przygotowanie człowieka, co ma miejsce w szeroko pojętej edukacji. Każdy człowiek jest wartością, zatem trzeba zgodzić się z poglądem T. Nowackiego, który swoistość pedagogiki pracy łączy nie tylko z pracą, ale i człowiekiem (Nowacki, 2008), nadając pracy charakter upodmiotowiony, bo wykonywanej przez człowieka odpowiednio – stosownie do jego osobowości i możliwości psychofizycznych – do niej przygotowanego. Dzieje się to za sprawą edukacji zainteresowanej rozwojem człowieka nie tylko w aspekcie instrumentalnym, wyrażonym umiejętnościami kształtowanymi w procesach kształcenia, ale i kierunkowym, wpisanym w rozwój i kształtowanie postawy zawodowej, czyli stosunku człowieka do pracy zawodowej. Aspekt człowieczeństwa doskonale odzwierciedla projekcja przedmiotu badań pedagogiki pracy, opisana nie tylko triadą CZŁOWIEK – WYCHOWANIE – PRACA, ale i kolejnymi, wyodrębnionymi również kolejnymi układami zależności CZŁOWIEK – PRACA – ZAWÓD (Nowacki, 1982, s. 119) celem eksponowania roli osobowości dziecka, ucznia, pracownika (Nowacki, 1978, s. 28), środowiska rodziny, w którym przebywa nie tylko pracownik (tamże, s. 48), ale i kandydat na pracownika (dopeł. B. Baraniak) wraz z ukształtowanymi w drodze „pedagogizacji czynności wytwórczych i usługowych” (tamże, s. 28), a realizowanych poprzez „wychowanie przez pracę dzieci i młodzieży” (tamże) oraz przybliżanie zagadnień pedagogicznych pracy, mających miejsce w przedsiębiorstwie. One zrodziły potrzebę kolejnej relacji integrującej pracę zawodową z osobowością. Tę w układzie: CZŁOWIEK – WYCHOWANIE – PRACA – OSOBOWOŚĆ zaprojektował sam Twórca pedagogiki pracy (Nowacki, 1982, s. 69). Ranga osobowości oraz wychowanie ukierunkowane na pracę „jako środek wychowania i jednocześnie poważna dziedzina działalności jednostki” (Nowacki, 1978, s. 27) pozwala człowiekowi poznać większość zjawisk ważnych dla pracy, a ich miejscem stają się kolejne obiekty, w których realizuje się owo poznawanie samej pracy oraz przygotowanie do niej z placówkami edukacyjnymi, będącymi w nurcie metodologicznym obiektami, czyli jedną z ważnych kategorii przedmiotu badań, a zarazem miejscem przygotowującym człowieka do pracy, pozwalając mu uczyć się zawodu

i pracy w nim. Są nimi na wciąż zakłady pracy jako kolejne obiekty, czyli – z punktu metodologicznego – elementy przedmiotu badań, a z punktu wiedzenia pracy – miejscem jej odbywania, podnosi w kolejnym modelu, który można określić mianem personalistyczno-teleologicznego, bo zawiera w nim – obok człowieka-obywatela również pracownik. W ten sposób model ten pokazuje, jak edukacje, jej cele i treści, stają się pomocne w przechodzeniu ucznia do obywatela oraz pracownika, wraz z należną im odpowiedzialnością, wymaganą w różnych sytuacjach zawodowych i życiowych, ukazując uniwersalizm pracy istotny dla człowieka wciąż postrzeganego i pozostającego wartością najwyższą (Wiatrowski, 2004).

Praca w nurcie uniwersalizmu. Zagadnieniom uniwersalizmu pracy nie poświęcono wielu opracowań, a tym samym badań. Można odnaleźć uniwersalistyczny wymiar pracy, m.in. w opracowaniach Z. Wiatrowskiego (1997, 2001). Badacz ten uniwersalizm pracy łączy z wartościami i formułuje tezę czyniącą pracę wartością uniwersalną (Wiatrowski, 2001, s. 345), która sprawia, że praca jest „samoistna, autoteliczna, to znaczy taka, która ma zastosowanie zawsze i wszędzie” (tamże). Przywołane rozumienie uniwersalizmu w kontekście pracy czyni zasadnym przywołanie wybranych poglądów na pracę, w które wpisują się m.in. stanowiska *chrześcijańskie*, poczynwszy od Tomasza z Akwinu (XIII w.) po współczesne, reprezentowane m.in. przez S. Wyszyńskiego (1901–1981); Jana Pawła II (1920–2005) i J. Tischnera (1931–2000); różne nurty *personalistyczne*, wpisane w poglądy J. Maritaina (1882–1972); E. Mouniere (1905–1950), a w szczególności w poglądy Jana Pawła II; *religijny egzystencjalizm* reprezentowany m.in. przez G. Marcel (1889–1973); a także *marksizm* i jego główni przedstawiciele, w tym K. Marks (1918–1883) i F. Engels (1820–1895) oraz *pragmatyzm* reprezentowany przez W. Jamesa (1842–1910) i J. Deweya (1859–1951). Dopełnienie rozważań o pracy ilustrują rodzime nurty filozofii, w tym: 1) aktywistycznej XIX wieku, w którym polscy pozytywiści uczynili pracę jedną z form aktywności człowieka. Nim może być *czyn, który wydobyl z pracy* A. Cieszkowski (1814–1894) i poeta C.K. Norwid (1821–1883), a także *proces twórczy*, interesujący dla E. Dembowskiego (1822–1846) oraz trud dla S. Brzozowskiego (1878–1911) i wreszcie dobra robota opisana wytworem pracy (Baraniak, 2004, nr 43–44). Ten ostatni aspekt pracy T. Kotarbiński (1886–1981) określił mianem prakseologii – teorii sprawnego działania (1973). Każdemu z przywołanych stanowisk towarzyszy model pracy z jej wartościami, w tym m.in. człowiek usytuowany w centrum w nurtach personalistycznych czy dobra praca w teorii sprawnego działania i będąca przeciwieństwem fuszerki, w także aktywność wymuszająca potrzebę m.in. ciągłego doskonalenia człowieka, która stała się treścią encyklik papieskich, w tym „Quadragesimo Anno” Piusa XI i jego ubolewanie nad rozwojem człowieka stosownie do postępu technicznego, a nie pozostawanie umiejętności pracowniczych na „prawie niezmienniej odmianie wewnętrznej człowieka” (Wyszyńskiego, 1991, s. 21) „...kiedy martwa natura wychodzi z warsztatu gospodarczego uszlachetniona, a człowiek staje się w nim gorszy i popośliszy” (tamże). Powyższa myśl Piusa XI została następnie rozwinięta i udoskonalona

przez Prymasa 1000-lecia, który przemiany procesu pracy jako następstwo cywilizacji opisał dwoma celami – pierwszym – potrzebą „udoskonalania rzeczy” (tamże, s. 20), ale zintegrowanego z drugim celem, czyli „udoskonalaniem człowieka pracującego” (tamże). Owy dualizm znakomicie wyrażają słowa Księdza Kardynała, który stwierdził, m.in. że „W pracy doprowadzamy do udoskonalania rzeczy, dzieła dokonanego. Chcemy bowiem nadać rzeczy nową użyteczność, nową wartość, doskonałość. Dopiero bowiem wtedy praca jest celowa. W tym też tkwi cały sens pracy. Przez nadawanie materii nowych wartości praca staje się jedynym sprawcą dostatku, dobrobytu, bogactwa narodowego. To co wokół nas istnieje, ma z woli Bożej zyskiwać nowe wartości: ... czyńcie sobie ziemię poddaną...” (Rdz. 1.28), istotnie na dziełach ludzkich odbija się wartość człowieka, a zapis ten stał się podstawą rozumienia pracy w nurcie społecznej nauki Kościoła. Z postępu gospodarczego, z kierunków tego postępu rozpoznajemy przemiany i wartości człowieka. „Cały człowiek zdradza się w tym, jaką wartość nadaje rzeczy” (tamże), a praca staje się „jednym ze środków naszego postępu duchowego. Ma ona być tak wykonana, by w jej wyniku człowiek stawał się lepszy nie tylko w znaczeniu sprawności fizycznych, ale i moralnych” (tamże). O tej prawdzie musimy wciąż pamiętać, aby nie „zwyctyżył w nas wszystkich mit zapłaty za pracę” (tamże) „w postaci dniówki, akordu, pensji, honorarium” (tamże), co sprawia, że człowiek staje się „zagubiony w pogoni za zarobkiem, popędzany «obowiązkiem» pojmowanym nieraz jako poczucie zewnętrznej potrzeby, a nie moralnej oceny” (tamże), charakterystycznej dla bycia pracowników „niewolnikami rzeczy” (tamże), przez co „odbiegamy od planu Bożego”, co sprawia, że „człowiek z pracy rąk swoich nie staje się ani szczęśliwy, ani nie czyje się dobrze” (tamże). Droga wiedzie do modelu personalistycznego, wedle którego pracy towarzyszy nie tylko jeden cel – „zaspokojenia potrzeb bytowych” (tamże, s. 21)... , wedle których „praca jest nie tylko smutną koniecznością, nie tylko ratunkiem przed głodem i chłodem, ale jest potrzebą rozumnej natury ludzkiej, która poprzez pracę poznaje w pełni siebie i całkowicie się wypełnia. I dopiero dzięki temu może oddziaływać na materię w jedynie celowy i prawdziwie użyteczny sposób” (tamże). Dalsze pogłębienie nurtu personalistycznego, osadzonego w doktrynie Kościoła katolickiego dokonał Jan Paweł II, który w swej w encyklice *Laborem exercens* (1983) stwierdził, że praca i jej wykonywanie to nie tylko zadanie człowieka, bo „praca jest dobrem człowieka – dobrem jego społeczeństwa – przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowuje ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowieka, a także poniekąd bardziej staje się człowiekiem” (tamże, s. 31). W osiągnięcie owego celu Papieżowi Janowi Pawłowi II pomogły wcześniejsze stanowiska Piusa XI i Kardynała Stefana Wyszyńskiego i dostrzeżenie w nich szans człowieka w jego wysiłkach na rzecz doskonalenia jako szansy własnej, ale i szansy dla społeczeństwa w jego „nieustannym podnoszeniu poziomu kulturowego i moralnego społeczeństwa, w którym żyje jako członek braterskiej wspólnoty; praca zaś oznacza każdą działalność człowieka, którą za pracę uznać można i uznać należy pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny” (tamże, s. 3), wyrażając w ten sposób upodmiotowienie człowieka pracującego, który tylko przez „różne czynności przynależne do procesu pracy,

a wszystkie one bez względu na ich charakter mają służyć urzeczywistnianiu się jego człowieczeństwa, spełnianiu osobowego powołania, które jest mu właściwe z racji człowieczeństwa” (tamże, s. 11) sprawia, że tylko „praca ludzka ma swoją wartość etyczną, która wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą, jest świadomym i wolnym oraz stanowiącym siebie podmiotem” (tamże, s. 21). Zacytowane treści encykliki T. Nowacki (2008) określa mianem „reorientacji, jaka nastąpiła w *Laborem exercens* (tamże, s. 51) ... „w przywróceniu godności człowiekowi pracującemu i pełni jego praw społecznych” (tamże). Poglądy współczesnych przedstawicieli Kościoła dobitnie akcentują rolę człowieka w procesie pracy, dając pierwszeństwo człowiekowi, przez co „praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy” (J. Moskwa, 2003, s. 86). Powyższa teza podkreśla prymat człowieka nad jego pracą, a przez to nad jej wielorakimi owocami. Te mogą mieć charakter wartości przetworzonej, usługowej oraz dobra kulturowego (Nowacki, 2004, s. 190), przez co dostrzeżony przez pedagogów pracy na czele z Twórcą tej subdyscypliny, wieloraki charakter pracy, adekwatny dla jej zmienności i współczesnego usługowego charakteru, jako dominującego obszaru działalności, akcentuje postawę ukierunkowaną na „świadome akcentowanie pracy i świadome uczestnictwo w procesie pracy” (Wiatrowski, 2004, s. 347; por. Nowacki, 1978), wpisując pogląd na pracę – zarówno T. Nowackiego (2004), jak i Z. Wiatrowskiego (2004) – w retorykę encykliki *Laborem exercens* (1983), czyli uczynienia człowieka podmiotem procesu pracy.

Podsumowując, można z satysfakcją stwierdzić, że współcześnie w procesie pracy nie można pominąć nurtu aktywistycznego, to jednak dominujące miejsce przypada człowiekowi, jego zdolnościom oraz stosunkowi do pracy. Cechy te oraz dominacja człowieka nad naturą, zgodnie z koncepcją Boga „czyńcie sobie Ziemię poddaną” (Rdz. 1.28), doprowadziły do upadku feudalnych form pracy i wyzwolenia inicjatyw twórczych człowieka dostrzeżonych i spisanych przez Encyklopedystów (Nowacki, 2001). One zaowocowały odkryciem nowych obszarów wiedzy i włączeniem ich do procesów pracy opartych na nowych technikach i technologiach, tworzących nowe współczesne cywilizacje. One nadały i wciąż nadają nowy trend pracy ludzkiej, to jednak jej walory pozostają niezmiennie, oddając pracy jako kategorii naukowej wartość uniwersalistyczną (Wiatrowski, 2004, s. 347). Wartości uniwersalne, takie jak prawda, dobro, piękno wciąż w pracy tkwią, nadają jej charakter nie tylko uniwersalny, ale i humanistyczny, czyniąc ją „dobrem człowieka, dobrem jego człowieczeństwa (...), praca jest czynem, a jej „doświadczenie jest kluczem do prawdy” co sprawia, że człowiek poprzez pracę „nie tylko przekształca przyrodę, dostosowuje ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowieka, a także poniekąd staje się człowiekiem” (Jan Paweł II, 1983, s. 31). One pozostają wciąż obecne w pracy ludzkiej, pomimo że jej przemiany zaczęły tworzyć nowy świat pracy oparty na innym jej podziale i odpowiednich dla niej zawodach, które współcześnie nie mogą pominąć zagrożeń powodowanych w środowisku, również przez proces pracy, wręcz dewastacji środowiska przyrodniczego, co staje się bolączką współczesności. To kolejny obszar interesujący dla pedagogiki pracy, m.in. poprzez oddziaływanie pracy na środowisko przyrodnicze i negatywne dla

niego skutki można zmienić poprzez wielokierunkową edukację uczniów i studentów oraz podmioty pracujące, tj. pracowników i pracodawców w kształtowaniu wyższej kultury w korzystaniu ze środowiska przyrodniczego. To przyszłość zarówno w zrównoważonym rozwoju, któremu towarzyszą z jednej strony: wiedza o środowisku, kultura ekologiczna i świadomość ekologiczna, a z drugiej: społeczeństwo, środowisko pracy oraz ekonomia i gospodarka (Cichy 2001). Relacje te pokazują zależność stanu środowiska od świadomości i kultury ekologicznej społeczeństwa, z członkami gospodarstw domowych oraz pracownikami i pracodawcami i ich stosunkiem do środowiska przyrodniczego, wymagającym zagospodarowywania wszystkich odpadów z procesu pracy pomimo kosztów tej operacji. To zadanie dla przyszłości pedagogiki pracy, pomimo że problem ten dostrzegł już w 1964 r. Tadeusz W. Nowacki, czyli znacznie wcześniej, aniżeli sygnał dotyczący zbliżającego się kryzysu środowiskowego wysunął ówczesny sekretarz ONZ S. U Thant, który uczynił to w roku 1969 (Cichy, 2016, s. 60). Coraz gorszy stan środowiska przyrodniczego i kolejny głos autorytetu, jakim jest Papież Franciszek, wyartykułowany w encyklice *Laudatio SI* (2015), dowodzi celowości zajęcia się problemem środowiska przyrodniczego, przeniesienie uniwersalizmu na przyrodę, a to dzięki wartościom tkwiącym w tymże środowisku, a także potrzeba ukazania kontekstu pracy i środowiska przyrodniczego oraz budowy nowej koncepcji pedagogiki pracy z relacjami między środowiskiem przyrodniczym a pracą człowieka i uniwersalistycznym jej wymiarem oraz człowiekiem w centrum wszelkich działań.

Podsumowanie. Podjęte rozważania wpisują się w nurt pedagogiki pracy i jej dwie kluczowe kategorie, tj. człowieka i pracę, z ukierunkowaniem tej drugiej na uniwersum pracy, a podmiotu pracy – orientowanie na owo uniwersum, za sprawą wartości wpisujących pracę w uniwersalizm. Z. Wiatrowski opisuje takimi wartościami jak „samoistna, autoteliczna, to znaczy taka, która ma zastosowanie zawsze i wszędzie” (Wiatrowski, 2001, s. 345), co dobrze podsumowuje podjęte rozważania nad uniwersalizmem pracy i wciąż żywotne zainteresowanie nim człowieka.

Bibliografia

1. Baraniak B., *Współczesna pedagogika pracy z perspektywy edukacji, pracy i badań*, Warszawa 2010, wyd. I; 2013, wyd. II.
2. Baraniak B., *Kwalifikacje i kompetencje oczekiwanyimi kategoriami współczesnej pracy*, „Pedagogika Pracy” 2004, nr 43–44.
3. *Biblia Tysiąclecia. Księga Rodzaju Pisma Świętego Starego Testamentu*, Warszawa 2000.
4. *Biblia Tysiąclecia. Księga Mądrości Pisma Świętego Starego Testamentu*, Warszawa 2000.
5. Cichy D., *Kształtowanie świadomości ekologicznej społeczeństwa w okresie zmian cywilizacyjnych*, [w:] *Kształtowanie świadomości ekologicznej społeczeństwa. Teoria i praktyka*, D. Cichy, E. Buchcic, R. Kowalski, T. Stachurska-Maj, A. Strumińska, E. Wolter, I. Żeber-Dzikowska. Warszawa 2016.
6. Furmanek W., *Zarys humanistycznej teorii pracy*, Warszawa 2006.

7. Kardynał Stefan Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, Warszawa 2003.
8. Moskwa J., *Prorok i polityk*, Warszawa 2003.
9. Nowacki T., *Praca ludzka*, Radom 2008.
10. Nowacki T., *Leksykon pedagogiki pracy*, Radom 2004.
11. Nowacki T., *Zawodoznawstwo*, Radom 2001.
12. Nowacki T., K. Korabiowska-Nowacka K., Baraniak B., *Nowy, słownik pedagogiki pracy*, Warszawa 2000.
13. Nowacki T., *Pedagogika pracy*, [w:] *Pedagogika pracy. Problematyka i przegląd badań*, (red.) T. Nowacki, Warszawa 1982.
14. Nowacki T., *Praca i wychowanie*, Warszawa 1980.
15. Nowacki T., *Metodologia pedagogiki pracy*, Warszawa 1978.
16. Nowacki T., *Wychowanie przez pracę*, Warszawa 1966.
17. Nowacki T., *Wychowanie a cywilizacja techniczna*, Warszawa 1964.
18. Papież Jan Paweł II, *Encylika „Laborem exercens”*, Warszawa 1983.
19. Papież Franciszek, *Encylika Laudatio SI'*, Warszawa 2015.
20. Sosnowski T., *Oświata zawodowa dorosłych*, Warszawa 1968.
21. *Słownik filozoficzny*, Warszawa 2003.
22. Tuszyńska L., *Diagnoza stanu edukacji środowiskowej społeczności lokalnej w wybranych regionach kraju*, Warszawa 2006.
23. Wiatrowski Z., *Praca w zbiorach wartości pracujących, bezrobotnych i młodzieży uczącej się*, Włocławek 2004.
24. Wiatrowski Z., *Podstawy pedagogiki pracy*, Włocławek 2004.
25. Wiatrowski Z., *Praca jako źródło doświadczania wartości samego siebie*, [w:] *Myśli i działania pedagogiczne*, (red.) Z. Wiatrowski, Włocławek 2001.

dr hab. Barbara BARANIAK – Profesor UKSW